**Koalicja Diabeto-Stomatologiczna!**

Cukrzyca to choroba interdyscyplinarna, a to oznacza, że powinni się nią zajmować lekarze wielu specjalności, nie tylko diabetolodzy. I tak też się dzieje. Pacjentem chorym na cukrzycę zajmują się m. in. kardiolodzy, nefrolodzy, neurolodzy, ortopedzi. Teraz dołączają do nich…stomatolodzy. Kiedy stomatolog pomaga wykryć cukrzycę? Na ten temat rozmawiamy z **prof. dr hab. n. med. Leszkiem Czupryniakiem**, kierownikiem Kliniki Chorób Wewnętrznych i Diabetologii WUM.

**- Panie Profesorze, stomatologia wydaje się tak odległą dziedziną od diabetologii, że aż trudno uwierzyć, żeby dentyści mogli coś dla chorych na cukrzycę zrobić… Kardiolodzy, nefrolodzy, okuliści – tak, albowiem, cukrzyca daje wiele powikłań w narządach organizmu, którymi zajmują się ci właśnie specjaliści, ale stomatolodzy…?**

Stomatolodzy mogą mieć znaczący udział w wykrywaniu cukrzycy. Choroby zębów i jamy ustnej u osób z cukrzycą są bowiem bardzo częste. Chorzy na cukrzycę mają znacznie mniej zębów, niż osoby zdrowe. Ludzie w wieku 60 – 70 lat powinni mieć co najmniej dziesięć własnych zębów, tymczasem bardzo mało chorych na cukrzycę może się takim wynikiem „pochwalić”. Ponadto zmiany chorobowe w jamie ustnej u pacjentów z cukrzycą, jak np. próchnica czy stany zapalne dziąseł, postępują szybciej. Trudniejsze są także w takich przypadkach procesy gojenia. Wyraźnie zwiększa się skłonność do zakażeń i zmian grzybiczych. I wreszcie; cukrzyca ma negatywny wpływ na wszczepianie implantów, może być przyczyną wielu poważnych zmian błony śluzowej w jamie ustnej.

**- Czy dlatego zawiązała się we wrześniu Koalicja Diabeto-Stomatologiczna? Co było powodem utworzenia tak dziwnie brzmiącego „ciała”?**

Kilka lat temu przeprowadziliśmy badanie oceniające stan uzębienia u ponad 2,5 tys. chorych na cukrzycę. Okazało się, że mają oni znacznie mniej zębów niż odpowiednio dobrana grupa kontrolna bez tej choroby. I to nasunęło nam pomysł współpracy stomatologów z diabetologami. Obecna koalicja jest więc jakby kontynuacją poprzedniego projektu.

**- Na czym będzie polegała działalność Koalicji Diabeto-Stomatologicznej?**

Koalicja już działa. Jej Partnerami są Polskie Towarzystwo Diabetologiczne, Polskie Towarzystwo Stomatologiczne oraz Firma TEVA. Bierze w niej udział już ponad 500 stomatologów. Każdy z nich otrzyma 20 skierowań na badanie poziomu cukru we krwi u swoich pacjentów. Skierowania będą wręczane tym pacjentom, u których istnieje realne ryzyko cukrzycy. Dla stomatologów biorących udział w projekcie przygotowaliśmy konkretny protokół, pozwalający na kwalifikację chorego. Podejrzenie cukrzycy ma sugerować nie tylko stan jamy ustnej, ale także nadwaga lub otyłość, wiek powyżej 45. roku życia, cukrzyca występująca u najbliższej rodziny. I jeśli choć jeden z tych czynników będzie miał pacjent, otrzyma skierowanie na badanie poziomu cukru. Przygotowaliśmy 50 tys. takich skierowań.

**- Czy mógłby pan Profesor wymienić zmiany w jamie ustnej, które widoczne gołym okiem, mogą wskazywać na cukrzycę albo sugerować jej zwiększone ryzyko?**

To np. grzybicze zakażenie w kącikach ust, blady, gorzej unaczyniony język, suchość w jamie ustnej, szybko postępujące ubytki, odsłonięte szyjki, zaawansowana próchnica.

**- Cukrzycę w Polsce bardzo często rozpoznaje się wówczas kiedy poczyni poważne spustoszenie w organizmie. Dlaczego nadal tak źle jest z wykrywaniem tej choroby?**

Bo cukrzyca długo nie daje żadnych objawów. Późna rozpoznawalność cukrzycy to powszechny problem. Nawet w krajach, które mogą się pochwalić najlepszymi wynikami, około 25 proc. przypadków cukrzycy pozostaje długo nierozpoznawalna. I dzieje się tak mimo dobrej, nawet bardzo dobrej podstawowej opieki zdrowotnej i właściwego systemu badań. W Polsce choruje na cukrzycę około 3 mln osób, ale ponad pół miliona nie jest świadoma występowania tej choroby. Warto dodać, że ponad drugie tyle ma stan przed cukrzycowy, ale jeszcze nie jest tego świadoma.

**- A gdyby każdy z nas systematycznie robił badania profilaktyczne…**

Otóż to. A już na pewno raz do roku badanie poziomu cukru we krwi powinny oznaczać: osoby z nadwagą, czyli z BMI równym i powyżej 25 kg/m2, z cukrzycą w rodzinie, małą aktywnością fizyczną, nadciśnieniem, hiperlipidemią, zespołem policystycznych jajników, chorobami układu sercowo-naczyniowego, przebytą cukrzycą w ciąży, urodzeniem dziecka o wadze powyżej 4 kg.

**- Jest Pan jednym z ambasadorów Koalicji Diabeto-Stomatologicznej. Czego Pan oczekuje po tym projekcie?**

Lepszej wykrywalności cukrzycy. I jeszcze raz apeluję do stomatologów, aby nie skupiali się wyłącznie na działaniach, które należą do ich specjalności, ale aby nie ignorowali tych symptomów u swoich pacjentów, które mogą świadczyć o innej chorobie. W tym przypadku – cukrzycy. I podkreślam: nie chodzi o to, żeby zastępować lekarzy rodzinnych, tylko o to, aby im pomagać w postawieniu prawidłowej diagnozy.

*Wywiad po autoryzacji.*

*Materiał przygotowany przez Stowarzyszenie „Dziennikarze dla Zdrowia”, towarzyszący XV Ogólnopolskiej Konferencji „Polka w Europie”, wrzesień - październik 2016 r.*